

FORUM

natolińskie

2(13)/2008

JAROSŁAW ĆWIEK-KARPOWICZ

Tożsamość państwowa Rosjan w świetle wyników badań opinii publicznej z lat 2000-2008*

Zmiana na urządzie prezydenckim, jaka dokonana się w Rosji w wyniku niedawnych wyborów (marzec 2008 r.), stworzyła dobrą okazję do zastanowienia się nad tożsamością współczesnych Rosjan. Jak postrzegają oni swoje miejsce w przestrzeni społeczno-państwowej? Jak oceniają wewnętrzną politykę prowadzoną od przeszło ośmiu lat przez ekipę Władimira Putina? Jakie są dla nich najważniejsze wspólne cele, interesy i wartości? W niniejszym tekście autor definiuje pojęcie „tożsamości państwowej”. W celu jej dokładnego określenia dobiera narzędzia i analizuje dostępny materiał empiryczny (wyniki badań opinii publicznej). Główny wniosek z podjętej analizy brzmi: wprowadzona przez Putina wewnętrzna stabilizacja, pozwalająca obywatelom zajmować się własną sytuacją (głównie ekonomiczną), zaczyna natrafiać na poważne przeszkody. Coraz większym problemem dla Rosjan staje się wysoki poziom korupcji – ta kwestia rzutuje negatywnie na wizerunek obecnej ekipy kremlowskiej. Wzrastają również obawy związane z coraz większą samowolą ludzi władzy. Zwykłym mieszkańcom

* Tekst powstał w oparciu o wystąpienie podczas dyskusji w Centrum Europejskim Natolin w Warszawie zatytułowanej „Tożsamość Rosji w świecie”, zorganizowanej przez CEN oraz „Tygodnik Powszechny”, 6 marca 2008 r.

towarzyszy ponadto silne poczucie bezsilności wobec państwa. Czynniki te składają się na mało optymistyczny obraz współczesnej Rosji, z którym zmierzyć się przyjdzie nowemu prezydentowi.

1. Uwagi wstępne - co to jest tożsamość?

Większość definicji tożsamości podmiotów społecznych koncentruje się na procesie ich identyfikacji i samoświadomości (E. Erikson, A. Giddens, J. Habermas, G. H. Mead, T. Parsons). Tożsamość danego podmiotu jest wynikiem pewnej autorefleksji, dokonanej w warunkach interakcji i polegającej na ocenie własnej kondycji oraz sytuacji innych¹. Nie jest to stała wartość, lecz zmienna cecha, będąca wypadkową różnych procesów i uwarunkowań². Tożsamość jest kategorią mentalną przypisaną jednostce bądź zbiorowości (np. elicie lub społeczeństwu). Wiąże się ona z poczuciem odrębności (niepowtarzalności) w stosunku do innych, ale także z poczuciem pewnej kontynuacji. Takie przekonanie jest podstawą budowania kolejnych wymiarów tożsamości: terytorialnej, narodowej, religijnej itd. Ze względu na dynamiczny i „dialogiczny” (tj. rodzący się w dialogu z innymi) charakter tożsamości, zbiór ten nie jest zamknięty, np. wraz z procesem integracji ponadnarodowej rodzą się nowe wymiary tożsamości: subregionalny, kontynentalny czy globalny³. Konkretyzacją tożsamości jest artykulacja interesów.

Dla każdego człowieka jedną z podstawowych i naturalnych płaszczyzn samoidentyfikacji jest tożsamość narodowa. Ze społecznego punktu widzenia jest ona najważniejsza⁴. Opiera się na wspólnocie języka, tradycji, religii i instytucji ustrojowych. Z tożsamością tą ściśle wiąże się tożsamość państwowa, określana przez pryzmat struktury władzy publicznej oraz wspólnoty interesów pokoleń⁵. Tożsamość państwowa jest przypisana zbiorowości (obywatelom) zamieszkującym dane państwo i koncentruje się na ich stosunku do niego. Tożsamości państwowej nie należy mylić z tożsamością międzynarodową państwa, która także należy do kategorii tożsamości zbiorowych, tzn. „stanowi rozwinięcie tradycyjnych sposobów charakteryzowania zbiorowości narodowych i państwowych”, ale jest również „wyrazem sprzężenia zwrotnego pomiędzy danym państwem ze środowiskiem międzynarodowym”⁶. Tożsamość międzynarodowa jest w tym wypadku szerszym i bardziej złożonym pojęciem.

Upadek Związku Radzieckiego spowodował głębokie przewartościowanie tożsamości międzynarodowej zarówno dotychczasowych, jak i nowych uczestników stosunków międzynarodowych. Okres ten charakteryzował się brakiem stabilizacji, który wzmocniały różnorakie resentymenty, poczucie wyrządzonej krzywdy, osamotnienia itp. Jeszcze większe trudności przeżywają mieszkańcy nowo powstałych państw. Ich tożsamość narodowa i państwowa uległa niejednokrotnie całkowitemu załamaniu. Problemem stało się pytanie o samoidentyfikację (kim jestem), zdefiniowanie systemu wartości (co jest dla mnie ważne) oraz określenie interesów i celów działania (do czego dążę). Dlatego też słowa Władimira Putina, że „rozpad ZSRR był największą tragedią XX wieku”, spotkały się tam z pełnym zrozumieniem.

2. Niedocenione społeczeństwo

Wielu badaczy nie docenia społeczeństwa współczesnej Rosji. Koncentrują się oni bardziej na polityce zagranicznej prowadzonej przez elitę władzy, czy też tożsamości międzynarodowej samego państwa. Nie uznają, że istnieje również interes zbiorowości sygnalizowany i artykułowany przez samo społeczeństwo (np. protesty przeciwko zniesieniu ulg socjalnych w 2005 r.). „Ponieważ we współczesnej Rosji nie funkcjonują mechanizmy społeczeństwa obywatelskiego, dlatego interes zbiorowości wyraża się przede wszystkim poprzez interes państwa”⁷. Z powyższego stwierdzenia wynikają dwie konkluzje: (I) w Rosji nie ma społeczeństwa obywatelskiego (skoro nie ma jego mechanizmów), (II) interes społeczny nie podlega dostatecznej artykulacji, musi być zastępowany przez interes państwowy, co oznacza, że zakłóceniu ulega również określenie tożsamości państwowej społeczeństwa.

(I) Istnienie bądź brak społeczeństwa obywatelskiego w Rosji wzbudza gorącą dyskusję ekspercką i nie należy jednoznacznie przesądzać tej kwestii⁸. Obie strony sporu posiadają mocne argumenty, często zależne od przyjętej definicji społeczeństwa obywatelskiego. Generalizując, w stosunku do „społeczeństwa obywatelskiego” można wyróżnić podejście „przymiotnikowe” i „rzeczownikowe”. W pierwszym przypadku desygnatem pojęcia jest całe społeczeństwo. Badaczy interesuje, na ile społeczeństwo jest otwarte, tolerancyjne czy aktywne. Pod tym względem w Rosji, tak jak i w innych państwach nowożytnych, mamy do czynienia ze społeczeństwem obywatelskim.

Podejście „rzeczownikowe” postrzega społeczeństwo obywatelskie jako „przestrzeń na zewnątrz rodziny, władzy państwowej czy obszaru regulowanego mechanizmami rynkowymi, w której ludzie dobrowolnie zrzeszają się, aby działać na rzecz wspólnego dobra”⁹. Reprezentacją tak rozumianego społeczeństwa obywatelskiego są organizacje pozarządowe, w języku rosyjskim nazywane „organizacjami niekomercyjnymi” (*niekommierczeskije organizacje* – NKO)¹⁰, których działalności poświęcone są różnorakie badania.

Wprowadzone niedawno przez prezydenta mechanizmy (regulacje prawne odnośnie rejestracji NKO oraz powołanie Izby Społecznej FR) mają służyć rozwojowi organizacji pozarządowych w Rosji. Problemem pozostaje stopień zależności takich organizacji od państwa. Nie chodzi przy tym o pieniądze rządowe w postaci grantów, z których takie organizacje mają korzystać, jest to bowiem normalna praktyka. Każde państwo powinno prowadzić konkursy i przeznaczać granty dla rodzimych organizacji pozarządowych w celu wspierania ważnych dla siebie obszarów (np. edukacji obywatelskiej). Znacznie bardziej niepokoją przyjęte rozwiązania instytucjonalne, wspierające hierarchiczny podział władzy i kompetencji, a deprecjonujący wszelkie inicjatywy oddolne. Dla przykładu – miejsca w Izbie Społecznej zajmowane są z „nadania”, tak samo wyłaniany jest skład regionalnych instytucji dialogu społecznego. Otwartym pozostaje pytanie, czy w Rosji dokonuje się rozwój społeczeństwa obywatelskiego (definicja „rzeczownikowa”) w warunkach ograniczonej podmiotowości obywatelskiej i politycznej organizacji pozarządowych, których działalność sprowadzona jest głównie do rozwiązywania problemów socjalnych (rola NKO względem państwa nie jest partnerska, lecz służebna)¹¹.

(II) Teza o braku artykulacji interesu społecznego w Rosji wydaje się wątpliwa. Społeczeństwo potrafi dać wyraz niezadowoleniu i bronić swego interesu. Jednym z głośniejszych przykładów były masowe protesty zimą 2005 r. (głównie emerytów i rencistów) w odpowiedzi na politykę socjalną państwa. Chodziło o rządowy projekt zniesienia większości ulg socjalnych (np. na przejazdy komunikacją miejską) i wprowadzenie częściowej rekompensaty pieniężnej. Pod naporem społecznym rząd musiał odstąpić od radykalnych zmian.

Społeczeństwo rosyjskie nie jest wcale niedoceniane przez władzę polityczną, jak wynika to z przekazów prasowych. Świadczy o tym duża liczba ośrodków monitorujących nastroje społeczne, oraz szczególne zainteresowanie okazane im przez Kreml (głównie po Pomarańczowej Rewolucji). Najgłośniejszym przykładem politycznego nacisku w tej sferze był konflikt wokół Ogólnorosyjskiego Centrum Badania Opinii Społecznej (VCIOM), zakończony usunięciem jego założyciela i wieloletniego dyrektora, Jurija Lewady. Obecnie żaden ośrodek w Rosji nie opublikowałby wyników sondaży, jawnie skierowanych przeciwko władzy, np. ilustrujących spadającą popularność Władimira Putina. Istnieje natomiast szerokie spektrum innych narzędzi socjologicznych (odpowiednio sformułowanych pytań zadawanych w sondażach), pokazujących rzeczywiste nastroje społeczne względem polityki państwa, najsilniejsze obawy i oczekiwania.

Autor niniejszej analizy stoi na stanowisku, że możliwe jest określenie tożsamości państwowej mieszkańców Rosji: dotarcie do ich samooceny względem zajmowanego miejsca w życiu społeczno-państwowym, przedstawienie rzeczywistego stosunku wobec polityki Kremla, określenie celów i wartości obecnie dla Rosjan najważniejszych. Dobrym narzędziem, które może posłużyć zbadaniu tożsamości Rosjan, są sondaże przeprowadzane na reprezentatywnej próbie społeczeństwa (ok. 1600 osób). Spośród wielu rosyjskich ośrodków badania opinii publicznej najwięcej zaufania wzbudza Centrum J. Lewady, którego wyniki badań cytowane są przez liczne zagraniczne ośrodki naukowe. Niniejsza analiza dotyczy wyników badań przeprowadzonych w przededniu wyborów prezydenckich w 2008 roku (18-22 stycznia oraz 22-25 lutego). Stosowane są również porównania z wcześniejszymi wynikami z okresu wyboru Władimira Putina na pierwszą i drugą kadencję prezydencką (w 2000 i 2004 r.). Tym samym analizie podany został cały okres prezydentury W. Putina (2000-2008) i jej wkład w kształtowanie tożsamości państwowej Rosjan.

3. Pozorna stabilność przestrzeni publicznej

Tuż przed wyborami w 2008 r. prezydent Władimir Putin często podkreślał wartość wprowadzonej przez niego stabilizacji. Sugerował, że jeżeli Rosjanie nie poprą prowadzonej przez niego polityki, „upiory” lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku

mogą szybko powrócić. Chodziło w pierwszym rządzie o: szerzący się bandytyzm i korupcję (również na najwyższych szczeblach władzy), brak elementarnego poczucia bezpieczeństwa, brak stabilności gospodarczej (hiperinflacja w 1992 r., kryzys finansowy w 1998 r.), ale także o utratę pozycji mocarstwowej w stosunkach międzynarodowych, jaką wcześniej zajmował Związek Radziecki.

W oczach wielu analityków Władimir Putin utrzymuje wysokie poparcie społeczne dzięki panującemu przekonaniu, że udało mu się wydobyć Rosję z poważnego kryzysu. Rosjanie mogą zająć się poprawą własnej sytuacji materialnej oraz cieszyć się z odbudowywanej pozycji swojego państwa na arenie międzynarodowej. Jednakże odczuwalna przez nich wewnętrzna stabilizacja wydaje się w dużej mierze pozorna. Rosjanie nadal polegają na sobie samych i czują się bezsilni wobec państwa i nie liczą na żadną pomoc z jego strony. Aż co piąty mieszkaniec Rosji uważa, że nie posiada żadnych możliwości wpływania na państwo, by zajęło się sprawami, które dla niego wydają się ważne (tab. 1). Tyle samo osób jest przekonanych, że może zwrócić się o pomoc do sądów (21%), a trochę mniej, że do organów władzy wykonawczej (17%).

Tablica 1. Kanały artykulacji społecznych interesów.

W jaki sposób obywatele Federacji Rosyjskiej mogą żądać rozwiązania swoich problemów?	(w %)
Zwracając się do sądów	21
Zwracając się z prośbami i podaniami do organów władzy wykonawczej	17
Popierając na wyborach te siły polityczne, które obiecują zająć się rozwiązaniem ich problemów	12
Zwracając się do przedstawicieli środków masowej informacji	8
Uczestnicząc w akcjach protestacyjnych, strajkach itp.	7
Biorąc udział w działalności społecznej (partie, związki zawodowe i inne organizacje społeczne)	5
W ogóle nie mogą	21

Dane: Centrum J. Lewady 2008

Zadziwiający jest fakt, że tak mało osób (mniej niż 10%) dostrzega pozytywną rolę środków masowego przekazu, partii politycznych, związków zawodowych czy organizacji społecznych jako miejsca artykulacji własnych interesów. Wysokie miejsce

sądownictwa w tej klasyfikacji czyni z sądów ważne miejsce dla wsparcia obywatelskiej podmiotowości Rosjan. Nie wiadomo, w jakim stopniu dostrzega to ekipa kremłowska, która nie chce zdecydować się na gruntowną reformę systemu sądownictwa w Federacji Rosyjskiej i tym samym wzmocnić ich niezależności względem władzy wykonawczej.

Z pewnością miejscem artykulacji społecznych interesów nie jest Izba Społeczna FR, która rozpoczęła swą działalność na początku 2006 roku. Utworzeniem Izby i jej dalszym funkcjonowaniem zajmuje się specjalny urząd państwowy (którego szefa wyznacza rząd), a pieniądze przeznaczone zarówno na pokrycie jej działalności, jak i na przeprowadzanie konkursów grantowych pochodzą w całości z budżetu państwa. Głównym celem Izby ma być opiniowanie projektów ustaw. Mechanizm jej funkcjonowania ma przez to przypominać ten obowiązujący w Dumie Państwowej. W skład Izby weszło 126 osób przyjmowanych w trzech etapach: pierwszych 42 członków mianował bezpośrednio prezydent, ci wybrali kolejnych 42 członków spośród przedstawicieli ogólnorosyjskich organizacji społecznych (zgłaszających akces do Izby), następnie skład ten wybrał brakującą jedną trzecią część Izby spośród kandydatów wystawionych przez konferencje regionalnych organizacji społecznych¹².

Wydaje się, że uczestniczenie Izby w procesie podejmowania decyzji politycznych (czyli forma konsultacji społecznych) ma jedynie pokazowy charakter, a jej realny wpływ na proces ustawodawczy jest bliski zeru. Podobnie jak „społeczny” charakter tej instytucji. W pierwszym momencie wiele środowisk pozarządowych w Rosji zastanawiało się nad współpracą z tą instytucją. Przemawiały za tym: możliwość uzyskania środków finansowych (grantów), których potrzebuje każda z organizacji do funkcjonowania, deklarowana szansa uzyskania wpływu na politykę społeczną państwa oraz nowowprowadzone przepisy prawne regulujące sposób rejestrowania rosyjskich NKO. W rzeczywistości instytucja ta bardzo szybko okazała się „ciałem dekoracyjnym”.

W efekcie szerokiej kampanii propagandowej do większości Rosjan dotarła informacja o powstaniu Izby, lecz nie przeceniali oni jej znaczenia (tab. 2). Od początku działalności Izby tylko jedna piąta społeczeństwa przypisywała jej realny wpływ na politykę, a prawie połowa postrzegała ją jako „instytucję dekoracyjną”. Ostatnio procent osób bagatelizujących jej znaczenie uległ zmniejszeniu. Wzrósł natomiast odsetek tych,

którzy odznaczają się całkowitą niewiedzą na jej temat. Obecnie największa część ankietowanych (41%) nic nie wie o jej działalności.

Tablica. 2. Ocena działalności Izby Społecznej.

Czy znana jest Ci działalność Izby Społecznej FR? Jeśli tak, to czy posiada ona jakikolwiek wpływ, czy też jest organem dekoracyjnym, bez większego znaczenia? (w %)	luty 2006	czerwiec 2006	styczeń 2007	czerwiec 2007	luty 2008
Posiada realne polityczne znaczenie	19	22	15	16	17
Instytucja dekoracyjna, bez żadnego wpływu	40	40	30	48	23
Nic nie wiem o działalności tej instytucji	22	21	40	19	41
Trudno powiedzieć	19	17	15	17	18

Dane: Centrum J. Lewady

Kolejnym zjawiskiem, które czyni wątpliwą opiewaną wewnętrzną stabilność Rosji, jest wysoki poziom korupcji. Jest to problem systemowy, związany z naturą władzy politycznej, jaka zapanowała w Federacji Rosyjskiej wraz z dojściem do władzy ekipy Władimira Putina. Wzmacnianie struktur władzy federalnej w Rosji odbywało się nie tylko poprzez reformy administracyjne, ale również osobiste porozumienia prezydenta z przedstawicielami elity regionalnej i biznesowej¹³. Tym samym nie udało się w Rosji wyeliminować nieformalnych układów, które dominowały tak w czasach radzieckich jak i w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.

Korupcja coraz bardziej utrudnia życie zwykłym obywatelom. W odczuciu społecznym jest to jeden z najpilniejszych problemów do rozwiązania przez przyszłego prezydenta (wymieniany na trzecim miejscu spośród kilkunastu innych propozycji, wyżej znalazły się tylko kwestie związane z oczekiwaniami poprawy własnej sytuacji materialnej). Konieczność walki z korupcją i kradzieżą własności państwowej wymieniana była przez ponad połowę ankietowanych (tab. 3). Wysokie miejsce zajął również postulat praworządności, porządku i walki z przestępczością (39%). W porównaniu do roku

2000 i 2004, a więc momentu rozpoczęcia pierwszej i drugiej kadencji prezydenckiej Władimira Putina, oba postulaty znacząco zyskały na popularności.

Tablica 3. Najważniejsze wewnętrzne problemy Rosji.

Na rozwiązaniu jakich problemów powinien skoncentrować się ... po wyborze na prezydenta Rosji? (w %)	Putin		Miedwiediew
	2000	2004	2008
Obniżenie cen, kontrola państwa nad cenami	30	34	66
Indeksacja zarobków, rent, emerytur i oszczędności odpowiednio do wzrostu cen	26	23	55
Walka z korupcją i kradzieżą własności państwowej	33	21	51
Wzrost produkcji przemysłowej	33	27	47
Wprowadzenie porządku i praworządności, walka z przestępczością	28	25	39

Dane: Centrum J. Lewady

W przypadku postulowanej walki z korupcją i kradzieżą własności państwowej można zauważyć pewną poprawę po czterech latach rządów Władimira Putina. Tylko co piąty mieszkaniec Rosji dostrzegał wtedy ten problem (2004), podczas gdy na początku prezydentury W. Putina – aż co trzeci (2000). Był to zapewne efekt kampanii medialnej ówczesnego prezydenta „wydającego wojnę oligarchom”. Obecnie temat korupcji nie wiąże się z oligarchami i z wielkim biznesem, ale z normalnym życiem.

Niepokój wzbudza zmiana oczekiwań społecznych odnośnie spadku poziomu korupcji – odpowiednio na początku prezydentury Władimira Putina (2000) i Dmitrija Miedwiediewa (2008) (tab. 4). W 2000 r. duża część badanych osób wyrażała nadzieję, że zjawisko korupcji ulegnie zmniejszeniu (36%) bądź pozostanie takie samo (45%). Obecnie przeważająca większość (69%) uważa, że poziom korupcji nie ulegnie zmianie, a tylko 9% sądzi, że może on ulec zmniejszeniu.

Tablica. 4. Postrzegany poziom korupcji w państwie.

Czy po wyborze... na prezydenta Rosji poziom korupcji powiększy się, zmniejszy czy pozostanie taki sam? (w %)	Putin	Miedwiediew
	2000	2008
Powiększy się	5	7
Pozostanie taki sam	45	69
Zmniejszy się	36	9
Trudno powiedzieć	13	16

Dane: Centrum J. Lewady

Trzecim zjawiskiem, powiązaniem z dwoma poprzednimi (bezsilnością wobec państwa i wysokim poziomem korupcji), jest odczuwalna **samowola ludzi władzy**. Problem ten jest przez obywateli dostrzegany od niedawna, lecz bardzo poważnie traktowany. Spośród długiej listy wewnętrznych zagrożeń, jakie mogą czekać Rosję, najczęściej (20%) osób wskazywało na samowolę i brak odpowiedzialności niekontrolowanych przez nikogo ludzi władzy (tab. 5). Wysokie miejsca zajmowały też kolejne zagrożenia dla wewnętrznej stabilności Rosji, związane z klasą polityczną: problemy z przekazaniem władzy w 2008 r. (16%) i ewentualna walka między skorumpowanymi „klanami” (12%).

Tablica. 5. Ocena wewnętrznego zagrożenia dla państwa.

Co wydaje się być największym wewnętrznym zagrożeniem dla państwa? (w %)	2006	2007	2008
Samowola i brak odpowiedzialności władzy (niekontrolowanej przez nikogo)	-	-	20
Problemy ekonomiczne, obniżenie tempa rozwoju gospodarki	37	33	19
Polityczna niestabilność wywołana przekazaniem władzy w 2008 r.	15	24	16
Walka o władzę między skorumpowanymi „klanami”	-	-	12
Osłabienie jedności państwa, utrata kontroli przez władzę centralną nad rozwojem sytuacji w kraju	21	19	9
Separatyzm narodowościowy, możliwość oddzielenia się od FR Czeczeni i innych republik północnokaukaskich	11	6	4

Dane: Centrum J. Lewady

Dziwić mogą niewielkie obawy Rosjan co do niebezpieczeństw często sygnalizowanych przez mass media: utraty jedności państwa (9%) i separatyzmu narodowościowego (4%). Należy zauważyć również coraz mniejsze znaczenie, jakie społeczeństwo przypisuje tym problemom na przestrzeni ostatnich lat. Dalsze miejsca zajął także odradzający się ekstremizm polityczny (neofaszyzm, nacjonalbolszewizm i inne).

4. Przekazanie władzy w oczach społeczeństwa

Operacja „Następca” została prawidłowo odczytana i zinterpretowana przez opinię publiczną. Rosjanie potraktowali minione wybory jako plebiscyt poparcia dla obecnej ekipy i kierunku prowadzonej przez nią polityki. Zarówno w wyborach parlamentarnych (2007), jak i prezydenckich (2008) większość głosujących poparła proputinowską partię „Jedna Rosja” oraz jej kandydata –Dmitrija Miedwiediewa – na urząd prezydenta. Deklaracja Władimira Putina dotycząca objęcia urzędu premiera nie wzbudziła obaw co do ewentualnych nieporozumień i konfliktu między kompetencjami przyszłego prezydenta i premiera. Dla Rosjan przekaz był czytelny: władza pozostanie w rękach tej samej ekipy, dojdzie do „naturalnego” podziału kompetencji między D. Miedwiediewem i W. Putinem, a ich współpraca będzie się układała tak dobrze, jak w poprzednich latach. Wyznacznikiem będzie „plan Putina” sięgający 2020 roku, a więc nie tylko najbliższej, ale i dwóch kolejnych kadencji prezydenckich (na które mógłby już zostać wybrany Władimir Putin).

Ze względu na reprezentowanie państwa przez prezydenta w stosunkach międzynarodowych możliwym rozwiązaniem będzie skoncentrowanie się prezydenta D. Miedwiediewa na polityce zagranicznej Rosji, a premiera W. Putina na sprawach wewnętrznych (modernizacja społeczno-gospodarcza kraju). Taki komunikat odczytała rosyjska opinia publiczna (tab. 6). Już w momencie zgłoszenia kandydatury Miedwiediewa na urząd prezydenta i udzielonego mu przez Putina poparcia najwięcej osób prognozowało równy podział władzy między obu panów (39% - 41%).

Tablica 6. Problem przekazania władzy w 2008 r.

Po wyborze D. Miedwiediewa na urząd prezydenta Rosji, w czyich rękach pozostanie realna władza w państwie? (w %)	Grudzień	Luty
	2007	2008
W rękach W. Putina	29	23
W rękach D. Miedwiediewa	16	20
W równych stopniu u obu	39	41

Dane: Centrum J. Lewady

W społecznej percepcji Dimitrij Miedwiediew ma bardziej przyjazny wizerunek niż Władimir Putin. Jest uważany za stronnika demokracji liberalnej, na co niewątpliwie wpłynął udzielony w lipcu 2006 r. wywiad, w którym skrytykował on koncepcję „demokracji suwerennej” propagowaną przez Władimira Surkowa: *wydaje mi się, że „demokracja suwerenna” nie jest trafnym pojęciem. Powinno się raczej mówić po prostu o demokracji [...]. Jeśli do słowa „demokracja” dodaje się różnego rodzaju określenia, to wywołuje to mieszane uczucia. Powstaje wrażenie, że chodzi o jakąś inną, nietradycyjną demokrację*¹⁴. Nie należy jednak zapominać, że również W. Putin w pierwszych latach swojej prezydentury miał opinię „demokracji” i „okcydentalisty” (*zapadnika*).

Spółeczny wizerunek przyszłego prezydenta przejawia się również w określaniu jego przyszłego zaplecza politycznego i grupy ludzi, o których poparcie będzie szczególnie zabiegał. W porównaniu do czasu, kiedy Władimir Putin obejmował urząd prezydenta, widać sporą różnicę (tab. 7). W opinii publicznej ciągle silną grupą pozostają gubernatorzy (45%), jednak Miedwiediew nie będzie się starał tak blisko jak Putin współpracować z *siłowikami* – pracownikami służb specjalnych (38%). Za to mocniej niż odchodzący prezydent oprze się na warstwie urzędniczej (26%).

Tablica 7. Współpracownicy i zaplecze polityczne.

Jakie grupy będą stanowić zaplecze polityczne przyszłego prezydenta...? (w %)	Putin 2000	Medwiediew 2008
Gubernatorzy	40	45
<i>Siłowiki</i> (pracownicy służb specjalnych)	52	38
Biurokracja, urzędnicy państwowi	12	26
Oligarchowie, bankierzy, przemysłowcy	25	25
Korpus dyrektorski	17	21
Klasa średnia	10	16

Dane: Centrum J. Lewady

Nie miałym optymizmem napawa zwiększająca się liczba Rosjan uważających, że przyszły prezydent skoncentruje się w swojej pracy również na klasie średniej (16%). Jest to o tyle istotne, że od jej rozwoju zależy powodzenie nie tylko reform społeczno-gospodarczych, ale i politycznych (demokratyzacja stosunków społecznych). Według niezależnych instytucji gospodarczych już jedna czwarta pracujących Rosjan zaliczana jest do tej warstwy społecznej¹⁵.

5. Postrzeganie demokracji

Stosunek Rosjan do demokracji nie jest jednoznaczny. Z jednej strony wyznaczają go negatywne skojarzenia związane z początkami transformacji ustrojowej. Z drugiej strony Rosjanie z zazdrością obserwują kraje Europy Środkowo-Wschodniej, które wybrały drogę demokratyzacji i zaczynają osiągać sukces gospodarczy i polityczny. W tym wypadku demokracja kojarzy się pozytywnie: z porządkiem i stabilnym dobrobytem. Potwierdzają to wyniki badań. Dla większości Rosjan najistotniejszy dla funkcjonowania demokracji jest dobrobyt obywateli (tab. 8). Kolejne sprawy kojarzone z dobrze funkcjonującą demokracją przez blisko połowę społeczeństwa to porządek (49%), równość wobec prawa (45%), przestrzeganie praw obywatelskich (44%).

Tablica. 8. Istota demokracji.

Co jest najistotniejsze dla funkcjonowania demokracji w Rosji?	(w %)
Wysoki poziom życia obywateli	60
Porządek, przestrzeganie praworządności	49
Równość wszystkich obywateli przed prawem	45
Przestrzeganie praw i swobód obywatelskich	44
Sprawiedliwość społeczna	39
Możliwość kontroli obywatelskiej nad działaniami władzy	31
Pluralizm opinii, zaprzestanie całkowitej kontroli państwa nad środkami masowej informacji	8
Przestrzeganie praw mniejszości narodowych i innych	6

Dane: Centrum J. Lewady 2008

Zastanawia mała ilość osób łączących demokrację z pluralizmem opinii, wolnością słowa i niezależnymi mediami (8%). Odpowiadając na pytanie, czy państwo powinno mieć pełną kontrolę nad środkami masowej informacji, czy też telewizja powinna być niezależna, blisko jedna trzecia społeczeństwa postulowała pozostawienie kontroli państwa nad przekazem informacji, w szczególności tych dotyczących wydarzeń społeczno-politycznych z kraju i z zagranicy. Obecnej ekipie politycznej udało się także przekonać społeczeństwo, że do Rosji nie pasuje model demokracji, jaki wykształcił się w państwach zachodnich. Uważa tak ponad połowa badanych, podczas gdy tylko co trzeci mieszkaniec Rosji sądzi, że model ten pasowałby do jego kraju.

Siła propagandy państwowej ma jednak ograniczone pole działania. Rosjanie zdają sobie sprawę, iż w innych państwach możliwa jest społeczna kontrola władzy, podczas gdy u nich – w stopniu skrajnie ograniczonym (tab. 9). Ponad połowa społeczeństwa uważa, że może tylko nieznacznie bądź wcale nie może kontrolować działania organów władzy państwowej (28% i 39%), podczas gdy obywatele rozwiniętych państw zachodnich mogą to robić całkowicie bądź w pewnym stopniu (12% i 45%). Zestawiając to z wcześniej przedstawionymi obawami Rosjan odnośnie samowoli ludzi władzy oraz panującej tam korupcji, można stwierdzić, że demokracja funkcjonująca na Zachodzie jest postrzegana

pozytywnie – jako pewien wzór, który z różnych powodów nie może być na razie przez Rosję naśladowany.

Tablica 9. Porównanie funkcjonowania demokracji na Zachodzie i w Rosji.

W jakim stopniu mogą kontrolować działania organów swojego państwa ...? (w %)	obywatele rozwiniętych państw	obywatele Federacji Rosyjskiej
Całkowicie	12	6
W pewnym stopniu	45	18
Nieznacznie	15	28
W ogóle nie mogą	8	39

Dane: Centrum J. Lewady 2008

Rosjanie powoli przyzwyczajają się do niedookreślonej sytuacji własnej demokracji. Z jednej strony od wielu lat uważają, że kolejni przywódcy będą rozwijać rządy demokratyczne w kraju (tab. 10). Z drugiej strony mają poważne wątpliwości, czy Rosja zmierza ku demokracji, czy też się na tej drodze zatrzymała (tab. 11). Obecnej ekipie politycznej łatwo więc przekonać opinię publiczną, że w Rosji istnieje „inny rodzaj demokracji”, a odstępstwa rosyjskiej władzy od demokratycznych standardów są czymś zrozumiałym, znajdującym usprawiedliwienie w tradycji stosunków społecznych, trudnej historii, wielonarodowości państwa, olbrzymim obszarze itp. Utworzone przez specjalistów kremlowskich pojęcie „demokracji suwerennej” miało podkreślać nieprzystawalność rosyjskiej rzeczywistości politycznej do warunków demokracji zachodniej i usprawiedliwiać autokratyczne praktyki obecnej władzy. Mimo oczekiwań niektórych specjalistów nie stało się niczym więcej¹⁶. „Demokracja suwerenna” nie stała się uniwersalną ideologią, zdolną konkurować z demokracją liberalną ukształtowaną na Zachodzie.

Tablica 10. Przyszły charakter rządów.

W jakim kierunku będzie rozwijać się sytuacja w kraju po wyborze ... na urząd prezydenta Rosji? (w %)	Putina		Miedwedewa
	2000	2004	2008
Rozwój demokracji	35	55	50
Ustanowienie dyktatury	10	9	7
Zachowanie wcześniejszego stylu (jelcyńskiego)	26	12	10
Powrót sytuacji sprzed <i>pierestrojki</i>	4	2	2
Utrata stabilności, chaos	1	2	2

Dane: Centrum J. Lewady

Tablica 11. Rozwój demokracji w Rosji.

Czy Rosja obecnie ...?	(w %)
Aktywnie wspina się po drodze demokracji	33
Zatrzymała się na tej drodze	30
Nigdy nie zaczęła iść drogą demokracji	19
Trudno powiedzieć	18

Dane: Centrum J. Lewady 2008

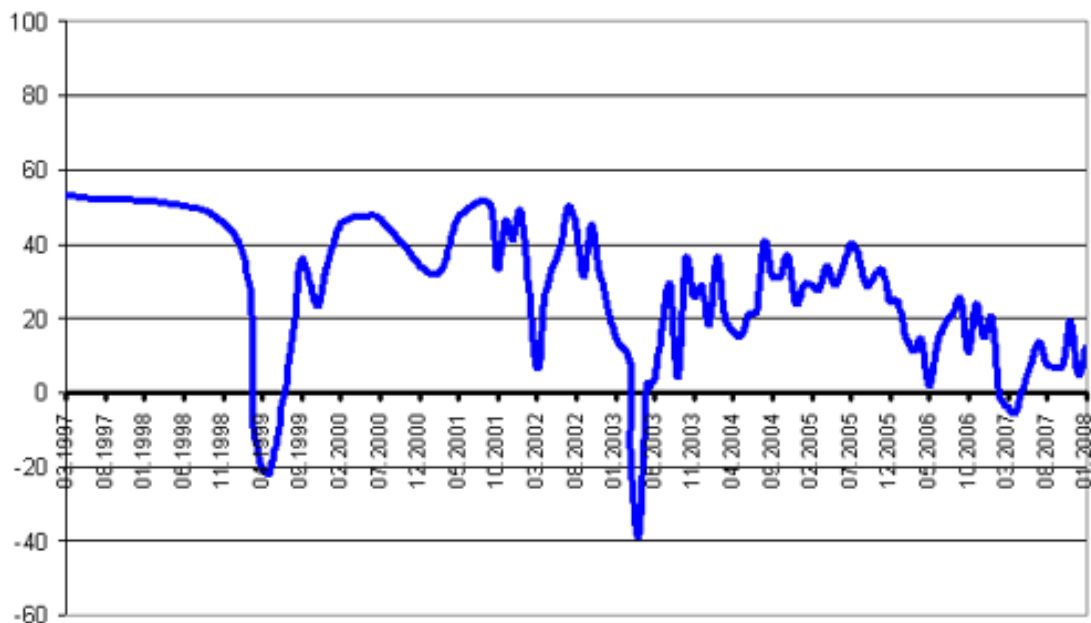
Warto zwrócić uwagę, że obecna sytuacja jest dla Rosjan nietypowa – po raz pierwszy od wielu lat, żyją oni w państwie, które pretenduje do roli światowego mocarstwa i nie odwołuje się do żadnej idei uniwersalistycznej zdolnej zainteresować inne kraje. Rozpisany przez prezydenta Borysa Jelcyna konkurs na „ideę rosyjską” nie doczekał się rozwiązania. Niektóre pomysły (np. A. Czubajsa uczynienia z Rosji „imperium liberalizmu”) z upływem lat budzą niezrozumienie, a nawet rozbawienie. Wydaje się, że wraz z dojściem Putina do władzy główną ideą, jaką miała odtąd kierować się władza rosyjska, stał się „pragmatyzm”. Polegał on na racjonalizacji czy też ekonomizacji stosunków zewnętrznych oraz wprowadzaniu wewnętrznej stabilizacji. Główną ideologią miało być „bogacenie się”. Jak pokazuje to dotychczasowa analiza sytuacji

wewnętrznej – rozwiązanie to nie wystarczyło. Napotkało bowiem na systemowe problemy: korupcji, społecznej bezsilności i samowoli władzy.

6. Stosunek do świata zewnętrznego

Tożsamość państwowa Rosjan przejawia się również w ocenie miejsca, jakie zajmuje ich państwo w stosunkach międzynarodowych. Trauma po „utraconym imperium” (ZSRR) jest ciągle żywa wśród mieszkańców Rosji. Główny przeciwnik z czasów zimnej wojny (USA) jest ciągle negatywnie postrzegany przez większość społeczeństwa (wyk. 1). Stany Zjednoczone są bowiem obwiniane o doprowadzenie do rozpadu Związku Radzieckiego i tym samym ich aktualne działania są również negatywnie oceniane. Największy krytycyzm występował w 1999 i 2003 roku, co związane było ze wzmożoną aktywnością międzynarodową Stanów Zjednoczonych (interwencja NATO w Kosowie oraz wojna w Iraku).

Wykres 1. Stosunek do Stanów Zjednoczonych w latach 1997-2008 (różnica między ocenami negatywnymi i pozytywnymi, w %)

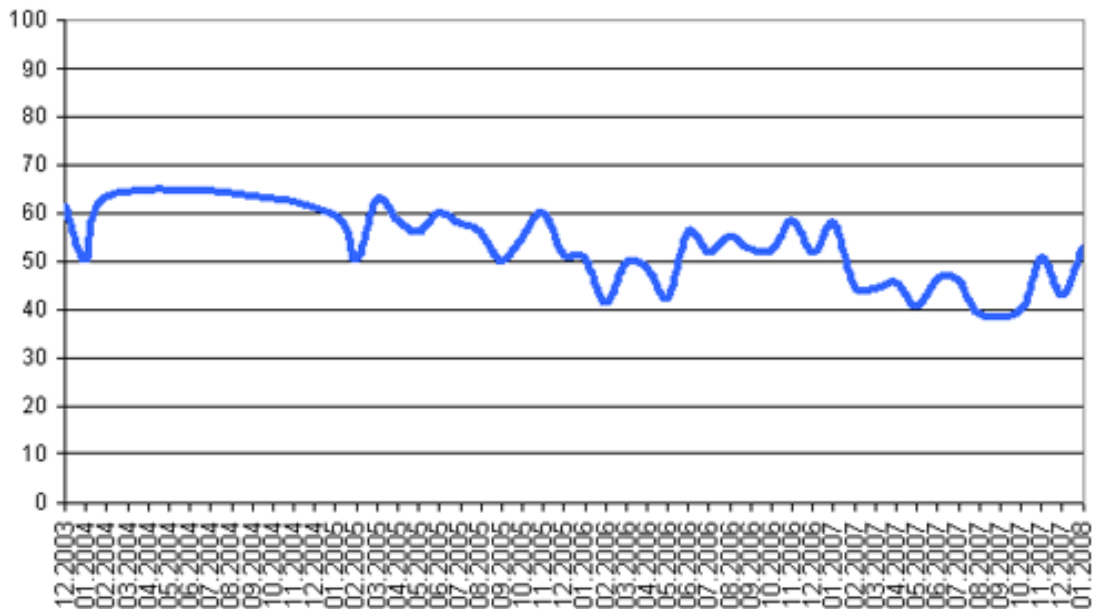


Dane: Centrum J. Lewady

W stosunku do Unii Europejskiej Rosjanie przejawiają więcej sympatii. Suma ocen pozytywnych i negatywnych daje nieustannie wysoce pozytywny wynik (wyk. 2). Unia jest niewątpliwie niedoceniana tak przez społeczeństwo, jak i elitę polityczną Rosji. Najpierw była postrzegana jako gospodarcze zaplecze NATO, później jako baza dla przyszłego niemieckiego ekspansjonizmu¹⁷. Obecnie dominuje postrzeganie Unii w kategoriach narodowo-państwowych, a więc przez pryzmat największych jej członków: Niemiec, Francji, Włoch i Wielkiej Brytanii.

Współpraca między Federacją Rosyjską a Unią Europejską wpisuje się w tradycyjny model stosunków Rosji z Europą. Kreml zainteresowany jest, podobnie jak za czasów reform Piotra I, szybką modernizacją kraju, głównie w obszarach nowoczesnej administracji, zarządzania środkami produkcji, nowych technologii, z pominięciem sfery społeczno-politycznej. Rosja chciałaby dokonać swoistej wymiany z Unią: nowe technologie i nowoczesne metody zarządzania w zamian za stabilne dostawy surowców energetycznych. Udzielałaby również Unii wsparcia na arenie międzynarodowej w ewentualnych sporach ze Stanami Zjednoczonymi¹⁸.

Wykres 2. Stosunek do Unii Europejskiej w latach 2003-2008
(różnica między ocenami negatywnymi i pozytywnymi, w %)



Dane: Centrum J. Lewady

Lekceważenie samej Unii Europejskiej przez kierownictwo Rosji (na rzecz stosunków Moskwy z największymi państwami członkowskimi) można odpowiednio wykorzystać w promowaniu demokracji przez UE. Rosyjskiej elicie politycznej, podobnie jak i całemu społeczeństwu, trudno jest posądzać Unię o imperializm i wykorzystywanie demokracji do własnych interesów (co zarzuca się Stanom Zjednoczonym czy poszczególnym państwom UE, np. Wielkiej Brytanii). Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Moskwie powinno zatem jeszcze bardziej aktywizować swoją działalność, wydatniej wspierając rosyjskie społeczeństwo obywatelskie¹⁹.

7. Podsumowanie

Po raz pierwszy od wielu lat przekazanie władzy odbyło się bez widocznego konfliktu politycznego – inaczej niż osiem lat temu, gdy szykowany na następcę Borysa Jelcyna premier Władimir Putin musiał stoczyć ostrą walkę w wyborach parlamentarnych z partią liderów regionalnych i byłych premierów („Ojczyzna-Ciała Rosja”). Tym razem Kremlowi udało się wyeliminować wszelkie czynniki dążące do ewentualnej zmiany. Opozycja demokratyczna została całkowicie zmarginalizowana: nie zasiada w parlamencie i ma ograniczony dostęp do środków masowego przekazu. Konflikty interesów wewnątrz ekipy władzy zostały odpowiednio ukryte. Dużą rolę mogły odegrać powiązania ze służbami specjalnymi większości jej członków, którzy chętniej zdecydowaliby się na fizyczną likwidację oponenta, niż otwartą krytykę i tworzenie oficjalnych podziałów.

Wśród komentatorów dominuje przekonanie, że społeczeństwo rosyjskie jest zadowolone ze względnej stabilizacji gospodarczej, jaką oferuje państwo (stabilny kurs walut, regularnie wypłacane pensje, możliwości prowadzenia własnej działalności gospodarczej), którą udało się osiągnąć po raz pierwszy od rozpadu ZSRR. Dużą rolę odgrywa propaganda serwowana przez telewizję i inne media. Skutecznie wykorzystują one traumę po „utraconym imperium”, obwiniają Zachód o stosowanie podwójnych standardów demokracji: innych wobec siebie, a innych wobec Rosji czy Serbii. Społeczeństwo ma więc trwać w przekonaniu, że obecna władza jest najlepsza z możliwych: pozwala bogacić się obywatelom, w zamian za minimum lojalności politycznej.

Niniejsza analiza przedstawia inne społeczeństwo rosyjskie. Ukazuje problemy, które narastają w sferze publicznej: wszechogarniającą korupcję, samowolę władzy, bezsilność społeczną wobec państwa. Potwierdza tezę, że system społeczno-państwowy, jaki wytworzył się w okresie rządów Władimira Putina, jest targany wewnętrznymi konfliktami. Obecnej ekipie udaje się je zneutralizować dzięki dużemu zastrzykowi finansowemu, pochodzącemu głównie ze sprzedaży ropy i gazu. Gwałtowny spadek cen, podobnie jak w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, może przynieść nieprzewidziane konsekwencje. Obecna ekipa zdaje sobie sprawę, że najważniejszym zadaniem jest modernizacja społeczno-gospodarcza kraju (którą powinien się zająć nowy premier). Otwartym pozostanie pytanie, na jak odważne kroki zdecyduje się kierownictwo Rosji.

JAROSŁAW ĆWIEK-KARPOWICZ – *asystent w Zakładzie Badań Wschodnich INP UW, ekspert Instytutu Spraw Publicznych w Warszawie.*

¹ E. WNUK-LIPIŃSKI, Świat międzyepoki. Globalizacja. Demokracja. Państwo narodowe, Kraków 2004, s. 210 i nast.

² Zob. Z. BOKSZAŃSKI, Tożsamość jednostki, „Kultura i Społeczeństwo” 1988, nr 2.

³ S. BIELEŃ, Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej, Warszawa 2006, s. 24.

⁴ Świadczy o tym ilość publikacji poświęconych temu zagadnieniu, m.in. J. PRZEWŁOCKI (red.), Z problematyki tożsamości narodowej we współczesnych stosunkach międzynarodowych, Katowice 1986; J. KUKUŁKA, Pojmowanie i istota tożsamości narodowej pod koniec XX wieku [w:] S. BIELEŃ, W. M. GÓRALSKI (red.), Nowa tożsamość Niemiec i Rosji w stosunkach międzynarodowych, Warszawa 1999; M. TABOR, Polityka zagraniczna a tożsamość narodowa [w:] J. KUKUŁKA, R. ZIĘBA (red.), Polityka zagraniczna państwa, Warszawa 1992; J. BŁUSZKOWSKI, Stereotypy a tożsamość narodowa, Warszawa 2005; A. KŁOSKOWSKA, Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej, „Kultura i Społeczeństwo” 1992, nr 1.

⁵ E. ZIELIŃSKI, Nauka o państwie i polityce, Warszawa 1999, s. 38.

⁶ S. BIELEŃ, Tożsamość międzynarodowa, dz. cyt., s. 26.

⁷ Tamże, s. 41.

⁸ Zob. G. TYURIN, Społeczeństwo obywatelskie jako element modernizacji Rosji [w:] M. RYMSZA (red.), Organizacje pozarządowe. Dialog obywatelski. Polityka państwa, Warszawa 2007.

⁹ J. HERBST, Definicja i mapa społeczeństwa obywatelskiego [w:] Indeks społeczeństwa obywatelskiego 2005, Portal ngo.pl, <http://portal.engo.pl/x/168574>

¹⁰ W innych językach kładzie się nacisk na pozapaństwowy charakter tych instytucji (ang. non-governmental organisation, fran. l'organisation de non-gouvernemental, pol. – organizacja pozarządowa). Stosowanie w języku rosyjskim przymiotnika „niekomercyjne” w stosunku do organizacji pozarządowych nie tyle podkreśla ich pozabiznesowy charakter, co raczej ignoruje stopień kontroli państwa nad nimi. W rezultacie, wśród zarejestrowanych w Rosji NKO ponad połowę stanowią różne przedsięwzięcia władzy państwowej i samorządowej. Powoduje to niemały zamęt, ale może być także postrzegane jako celowe działanie władzy państwowej.

¹¹ Więcej na ten temat: J. ĆWIEK-KARPOWICZ, Polityka Kremla wobec sektora obywatelskiego w Rosji [w:] M. RYMSZA (red.), Organizacje pozarządowe. Dialog obywatelski. Polityka państwa, Warszawa 2007.

¹² K. SIMONOW (red.): Rosja 2004. Raport z transformacji, Instytut Wschodni, Warszawa 2005, s. 61.

¹³ Więcej na ten temat: J. ĆWIEK-KARPOWICZ, Rosyjska elita polityczna o Unii Europejskiej (tradycja i współczesność), Warszawa 2007, s. 83 i nast.

¹⁴ V. FADEEV, Dla procvetaniâ vseh nado učityvat' interesy každygo – intervû pervogo zamestitela predsiedatelâ pravitelstva RF Dimitriâ Medvedeva, „Èkspert” 24-30 lipca 2006 r.

¹⁵ Biuro Promocji Inwestycji i Technologii Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju Przemysłowego (UNIDO), Federacja Rosyjska. Przewodnik dla przedsiębiorców, Warszawa 2006, s. 83.

¹⁶ Por. I. KRASTEW, Demokracja suwerenna. Nowa rosyjska ideologia, „Europa. Tygodnik idei”, nr 34 (125), 26 sierpnia 2006 r.

¹⁷ Zob. P. SUTELA, Russia and Europe: Some Economic Aspects, Carnegie Endowment for International Peace, Moscow 2003; J. BORKO, Ot jewropejskoj idei – k jedinoj Jewropie, Moskwa 2003.

¹⁸ Więcej na temat postrzegania Unii Europejskiej w: J. ĆWIEK-KARPOWICZ, Rosyjska elita polityczna o Unii Europejskiej (tradycja i współczesność), Warszawa 2007.

¹⁹ Więcej na ten temat: J. ĆWIEK-KARPOWICZ, The EU should be the leader of democracy promoting in Russia, „Analysis & Opinions” nr 64, ISP, 2006.